

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 grudnia 2011 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (dalej: (...) sp. z o.o.) wniosła o zasądzenie od pozwanej spółki (...) S.A. w W. (poprzednio: (...) S.A. w W.) (dalej: G. T..U.) kwoty 4.270,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, że w ramach niniejszego postępowania dochodzi od pozwanej zapłaty kosztów najmu pojazdu zastępczego marki P. (...) o nr rej. (...), za okres od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia 4 maja 2011 r. oraz za najem pojazdu zastępczego marki S. (...) o nr rej. (...), za okres od dnia 10 maja 2011 r. do dnia 18 maja 2011 r. Powód wskazał, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel OC sprawcy szkody komunikacyjnej, powstałej w dniu 18 kwietnia 2011 r., powinna zapłacić poszkodowanym w ramach odszkodowania poniesione koszty najmu w/w pojazdów zastępczych, poszkodowani w dniu 20 kwietnia 2011 r. dokonali na rzecz powódki cesji wierzytelności odszkodowawczej, przysługującej im względem pozwanego Towarzystwa (...) (pozew k. 2-3).

Nakazem zapłaty z dnia 9 stycznia 2012 r., wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. XVI Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XVI GNc 100/12, uwzględniono żądanie pozwu (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 37).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu, według norm przepisanych. Pozwane Towarzystwo (...) nie kwestionując możliwości domagania się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego, podniosło, że zwrot przez ubezpieczyciela wydatków poniesionych w tym zakresie, nie ma charakteru automatycznego. W zakresie bowiem odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciel jest obowiązany zwrócić tylko konieczne wydatki poniesione na wynajem pojazdu zastępczego. Zdaniem pozwanego Towarzystwa (...) powód nie wykazał, że z przedłożonej przez niego faktury (...) wydatki poniesione na najem pojazdu zastępczego były konieczne i niezbędne. Oświadczenie strony poszkodowanej zawiera jedynie lakoniczne stwierdzenie co do konieczności używania pojazdu w celu dojazdu do pracy. Stwierdzenie to jednak nie zostało poparte żadnymi innymi dokumentami. Co więcej, nie zostało wykazane aby poszkodowani nie mieli możliwości korzystania w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu z alternatywnych form transportu w postaci chociażby środków komunikacji publicznej. Brak jest także wykazania częstotliwości korzystania z pojazdu a także tego, czy strona poszkodowana nie miała możliwości zastąpienia uszkodzonego pojazdu innymi, bez szkody dla siebie. Dodatkowo pozwany wskazał, że jak wynika z treści pozwu, poszkodowani nie dokonywali najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 5 maja 2011 r. do dnia 9 maja 2011 r. (kiedy to pojazd pozostawał w warsztacie), co może podważać twierdzenia o niezbędności dokonywania najmu w celu dojazdów do pracy. Ponadto pozwany zaznaczył, że dni 1 maja oraz 3 maja są dniami wolnymi od pracy, stąd też poszkodowani nie mogli wykorzystywać wtedy pojazdu zastępczego we wskazanych przez siebie celu. W związku z powyższym konieczność korzystania z pojazdu zastępczego nie jawi się w niniejszej sprawie jako oczywista a domaganie się przez powoda od strony pozwanej zapłaty kwoty 4.270,61 złotych jest niezasadne i prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia. Abstrahując od powyższego pozwane Towarzystwo (...) zakwestionowało również roszczenie co do jego wysokości. Zdaniem strony pozwanej stawka opiewająca na kwotę 157,82 złotych netto (194,12 złotych brutto) jest stawką wygórowaną, przekraczającą swą wysokością przyjęte stawki rynkowe w miejscu siedziby powoda. Strona pozwana zaznaczyła, że w jej ocenie dokonanie naprawy mogło nastąpić w krótszym czasie, niż 22 dni. Jak bowiem wynika z załączonego arkusza naprawy, strona pozwana dokonała oględzin uszkodzonego pojazdu w dniu 20 kwietnia 2011 r. W tym samym dniu przyjęto pojazd poszkodowanych do serwisu naprawczego. Jednakże dopiero w dniu 10 maja 2011 r. złożone zostało zamówienie na części niezbędne do dokonania naprawy, które zostały dostarczone 2 dni później. Ubezpieczyciel wykonał wszystkie czynności związane z likwidacją przedmiotowej szkody bez zbędnej zwłoki. Tymczasem jak wynika z załączonego do pozwu materiału dowodowego, warsztat naprawczy sporządził kosztorys naprawy uszkodzonego pojazdu dopiero w dniu 4 maja 2011 r., tj. 14 dni po przyjęciu pojazdu, przy czym pozwana spółka dokonała powtórnych (i zarazem ostatecznych) oględzin pojazdu w dniu 20 kwietnia 2011 r. W związku z powyższym, w ocenie pozwanego, serwis naprawczy dokonując

naprawy pojazdu dopuścił się niczym nieuzasadnionej zwłoki w dokonywanych przez siebie czynnościach, w każdym razie niezawinionych przez stronę pozwaną. Natomiast na stronie poszkodowanej ciąży obowiązek minimalizowania rozmiarów szkody. Oznacza to, że powinna ona podejmować działania uwzględniające uzasadniony interes zakładu ubezpieczeń, który finansuje naprawę pojazdu oraz zwraca inne koszty pozostające w związku przyczynowym ze szkodą (sprzeciw k. 42-44v).

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 71-74; pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k. 81-82v).

Postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2012 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej A. N. na okoliczność ustalenia: koniecznego i niezbędnego czasu naprawy pojazdu należącego do poszkodowanych marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a także czy była możliwość korzystania z uszkodzonego pojazdu w czasie oczekiwania na dostarczenie części zamiennych oraz na okoliczność ustalenia, czy stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego przyjęte w fakturze VAT nr (...) zostały ustalone w oparciu o średnie stawki za dobę najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, występujące na rynku lokalnym miejsca zamieszkania poszkodowanego (postanowienie k. 114). Opinia została sporządzona i złożona do akt sprawy (opinia k. 119-149).

Po otrzymaniu opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie, pełnomocnicy stron zgłosili zastrzeżenia (pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k. 161-161v; pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 174-175).

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2013 r. Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej, pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. A. N. z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, celem ustosunkowania się do podniesionych w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego, zarzutów co do opinii pierwotnej (postanowienie k. 177). Opinia została sporządzona i złożona do akt sprawy (opinia uzupełniająca k. 182-184).

Na rozprawie w dniu 4 września 2013 r., poprzedzającej ogłoszenie wyroku, w imieniu prawidłowo zawiadomionych stron nikt się nie stawił (protokół rozprawy k. 206).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 kwietnia 2011 r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) stanowiący współwłasność P. M. i M. M. (dalej: poszkodowani). Sprawcą kolizji była B. K., która objęta była ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w G. T..U. (dowód: wspólne oświadczenie o zdarzeniu drogowym k. 10; dowód rejestracyjny k. 12; zgłoszenie szkody z ubezpieczenia OC k. 50-53; protokół szkody w pojeździe k. 5-).

Uszkodzony pojazd został skierowany do zakładu naprawczego, gdzie znajdował się od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia 18 maja 2011 r. Upřednio, po zgłoszeniu szkody 18 kwietnia 2011 roku, w dniu 19 kwietnia 2011 r. miały miejsce oględziny przednaprawcze pojazdu. Następnie w dniu 20 kwietnia 2011 r. dokonano dodatkowych oględzin pojazdu, a w dniu 4 maja 2011 r. dostarczono kalkulację naprawy dokonanej przez Towarzystwo (...). W dniu 10 maja 2011 r. złożono zamówienie na części, które serwis naprawczy otrzymał w dniu 12 maja 2011 r. W dniu 18 maja 2011 r. zakończono naprawę pojazdu (dowód: arkusz naprawy pojazdu k. 13; dokumentacja serwisu naprawczego k. 98-112).

Niezbędnym i celowym okresem naprawy pojazdu marki T. (...) był okres 21 dni (dowód: opinia biegłego k. 119-149; uzupełniająca opinia biegłego k. 124-128).

Dnia 20 kwietnia 2011 r. pomiędzy (...) sp. z o.o. jako wynajmującym a poszkodowanym P. M. działającym w imieniu własnym i współwłaściciela uszkodzonego pojazdu M. M., jako najemcą, została zawarta (...), której przedmiotem był najem pojazdu zastępczego marki P. (...) o nr rej. (...). Według warunków umowy najmu (...) przewidziano, że łączny okres najmu nie może trwać dłużej, niż 15 dni roboczych (§ III.1 umowy najmu k. 14). Również w dniu 20 kwietnia 2011 r. poszkodowani zawarli z (...) sp. z o.o. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelali na rzecz (...) sp. z o.o. wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu auta zastępczego w związku ze szkodą z dnia 18 kwietnia

2011 r., likwidowaną przez G. T..U. Pojazd zastępczy był niezbędny poszkodowanym do dojazdu do pracy (dowód: odpis z KRS powoda k. 6-9; umowa najmu (...) ogólne warunki k. 14-14v; umowa najmu (...) szczegółowe warunki k. 11-11v; umowa cesji wierzytelności k. 26; pełnomocnictwo k. 15; pełnomocnictwo k. 16; oświadczenie dla towarzystwa ubezpieczeń k. 19; oświadczenie współwłaściciela pojazdu k. 20; oświadczenie najemcy k. 21).

W czasie trwania naprawy poszkodowani korzystali z wynajętego pojazdu zastępczego marki P. (...) o nr rej. (...) przez 14 dni, tj. od 20 kwietnia 2011 r. do 04 maja 2011 r. Po zakończeniu naprawy (...) sp. z o.o. wystawiła w dniu 7 czerwca 2011 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.270,61 złotych brutto. Faktura uwzględniała 14-dniowy okres najmu pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) tj. od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia 4 maja 2011 r. oraz 8-dniowy; dotyczący pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) – od dnia 10 maja 2011 r. do dnia 18 maja 2011 r., przy stawce za jeden dzień najmu w wysokości 157,82 złotych. Stawka najmu zawierała się w przedziale od 56 złotych netto (69 złotych brutto) do 200 złotych netto (246 złotych brutto). Wartość przyjęta przez (...) sp. z o.o. mieściła się w granicach stawek stosowanych na rynku i była jedną z najwyższych (dowód: karta wydania i zwrotu pojazdu control card k. 22-23; faktura (...) k. 25; opinia biegłego k. 119-149; cennik k. 204).

Pismem z dnia 10 czerwca 2011 r. (...) sp. z o.o. wystąpiła do G. T..U. o pokrycie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w wysokości 4.270,61 złotych brutto w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma. Pismo to zostało doręczone ubezpieczycielowi sprawcy szkody w dniu 20 czerwca 2011 r. (dowód: pismo z dnia 10 czerwca 2011 r. k. 27-29v; zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji k. 30-30v).

Wobec braku zapłaty, (...) sp. z o.o., kolejnym pismem z dnia 17 sierpnia 2011 r. i doręczonym w dniu 24 sierpnia 2011 r., wezwała ponownie G. T..U. do zapłaty kwoty 4.270,61 złotych, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma (dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 31-34).

G. T..U. wypłacił na rzecz strony poszkodowanej odszkodowanie za naprawę uszkodzonego pojazdu marki T. (...) w kwocie 8.555,26 złotych. Koszty najmu pojazdu zastępczego nie zostały w ogóle zrefundowane (dowód: deklaracja poszkodowanego dotycząca sposobu rozliczenia szkody k. 55; kalkulacja naprawy k. 56-59; zlecenie wypłaty k. 60).

W związku z brakiem zapłaty kwoty (...) sp. z o.o. wystąpiła z żądaniem zasądzenia dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 2-3).

W dniu 28 września 2012 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XII Wydział Gospodarczy dokonał wpisu zmiany do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nr 86, obejmującej w szczególności zmianę firmy (...) Spółki Akcyjnej na: (...) Spółka Akcyjna.

(dowód: odpis z KRS pozwanego k. 163-171).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana, aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosowanie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Ponadto Sąd oparł się na w pełni wiarygodnych opiniach pisemnych biegłego sądowego A. N.. Wskazać należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego opinie te miały charakter kompletny, całościowy, a także sporządzone zostały przez biegłego z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, co do którego nie sposób twierdzić, iż zainteresowany był w rozstrzygnięciu na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania a w szczególności co do ustalenia niezbędnego i koniecznego czasu naprawy pojazdu marki T. (...) i stawek stosownych przez podmioty trudniące się zawodowo wynajmem pojazdów zastępczych. Zaznaczyć także należy, iż biegły sporządził opinię kompleksowo i zgodnie z postanowieniem Sądu. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego A. N., sporządzona na piśmie jest zupełna a przede wszystkim sporządzona przez osobę o odpowiednim doświadczeniu oraz niezbędnej wiedzy teoretycznej. Opinia jest jednocześnie jasna i w pełni zrozumiała, a wnioski wyciągnięte przez biegłego i sposób rozumowania są logiczne. W

konsekwencji Sąd uznał, iż opinia biegłego sądowego A. N. została sporządzona w sposób rzetelny, fachowy, a wnioski i wyliczenia w niej zawarte nie budziły wątpliwości.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo oparte na art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na wstępie podkreślenia wymaga okoliczność, że pomimo wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. nr 233, poz. 1381) z dniem 3 maja 2012 r., postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jako że przepisy przejściowe w/w ustawy przewidują, że stosuje się ją do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie (art. 9 ust. 1 ustawy). Natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony przed dniem wejścia w życie powyższej ustawy i dlatego sprawa niniejsza podlega reżimowi przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, nakreślonego przez art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. nr 33, poz. 175), który wszedł w życie z dniem 1 października 1989 r. a następnie także ustawę z dnia 16 listopada 2006 r. (Dz. U. nr 235, poz. 1699), zmieniającą dotychczasową ustawę z dniem 20 marca 2007 r.

Składając pozew w tej sprawie (...) sp. z o.o. twierdziła, iż została na nią przeniesiona wierzytelność poszkodowanych P. M. i M. M. o zapłatę odszkodowania za szkodę w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. W konsekwencji, w ocenie powoda przysługuje mu, jako cesjonariuszowi, roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak stronie poszkodowanej. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie może bowiem ulec zmianie wskutek przejścia roszczenia na cesjonariusza. Zgodnie więc z przytoczonym art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność posiadaczy samoistnych pojazdów mechanicznych odbywa się wówczas na zasadach ogólnych. Na powodzie spoczywał zatem obowiązek udowodnienia winy sprawcy szkody (art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) oraz ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej tj. zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody i jej wysokości, jak również związku przyczynowego pomiędzy rzeczoną zdarzeniem a zaistniałą szkodą.

Zdaniem Sądu przebieg zdarzenia, to jest okoliczności zaistnienia kolizji zostały wykazane przez złożenie dokumentu w postaci wspólnego oświadczenia o zdarzeniu drogowym, podpisanego przez sprawcę – B. K. i poszkodowanego – P. M.. Co więcej strona pozwana za naprawę uszkodzonego pojazdu marki T. (...) przyznała i wypłaciła odszkodowanie w kwocie 8.555,26 złotych. Wypłata odszkodowania w powyższym zakresie stanowi przyznanie zaistnienia okoliczności faktycznych stanowiących podstawę odpowiedzialności strony pozwanej. Z tego też względu powyższe okoliczności Sąd uznał za udowodnione. Strona pozwana przyznała fakt zaistnienia przedmiotowego zdarzenia oraz objęcia sprawcy ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej.

Pomiędzy powodową spółką a stroną poszkodowaną zawarta została umowa cesji wierzytelności. Zgodnie z art. 509 § 1 i § 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. (...) sp. z o.o. nabył wierzytelność w stosunku do G. T..U. w wyniku stosownej umowy przelewu wierzytelności (cesji) zawartej z uprawnionym (stroną poszkodowaną). W ocenie Sądu Rejonowego, umowa ta była ważna i skuteczna. Możliwy jest bowiem przelew wierzytelności przyszłej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., sygn. akt IV CK 157/05, Lex 346081; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r., sygn. akt II CKN 181/01, Lex 121706), chociaż tak naprawdę „przyszłość” dotyczy jedynie samej wysokości wierzytelności. Obowiązek naprawienia szkody powstaje bowiem po stronie sprawcy (i jego ubezpieczyciela) już w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, jednak wierzytelność konkretyzuje się po wyliczeniu wysokości szkody. W wyniku zaś przelewu pozwanemu Towarzystwu (...) przysługują przeciwko powodowi – jako nabywcy wierzytelności – wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy (poszkodowanym) w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.).

Powodowa spółka i strona poszkodowana zawarli umowę najmu pojazdu zastępczego na czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu oraz umowę przelewu wierzytelności, zgodnie z którą poszkodowani przelali na powodową

spółkę swoją wierzytelność obejmującą prawo do żądania zwrotu kosztów wynikających z umowy najmu, potwierdzoną fakturą (...). Zgodnie natomiast z art. 659 § 1 i § 2 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju. Umowa najmu jest umową konsensualną, odpłatną i wzajemną. Pomiedzy świadczeniem wynajmującego oraz najemcy musi istnieć ścisły związek. Treścią umowy najmu jest zobowiązanie wynajmującego do oddania najemcy rzeczy do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a także odpowiadające mu zobowiązanie najemcy do płacenia wynajmującemu umówionego czynszu (por. Komentarz do art. 659 kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Koziół, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX 2010). Określenie przedmiotu najmu, jak i czynszu stanowi element konieczny i przedmiotowo istotny w umowie najmu. Wobec powyższego należy wskazać, iż do zawarcia umowy najmu nie dochodzi w wypadku, gdy nie określono w niej czynszu. Powyższe potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1946 r. (sygn. akt C III 217/46, OSN 1947, nr 1, poz. 25). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach, który podkreślił, iż umowa najmu nie musi określać wysokości czynszu, wystarczy, że wskazuje podstawy jego określenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 września 1992 r., sygn. akt I ACr 384/92, OSA 1993/9/64).

Zdaniem Sądu uznać należało, że powód przy zawarciu umowy posługuje się wzorcem umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. Stosownie do powołanego przepisu: ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Bezsprzecznie doszło do doręczenia poszkodowanemu umowa najmu, każdy z dokumentów składających się na umowę: szczegółowe warunki najmu (...) oraz ogólne warunki najmu; zostały opatrzone podpisem przez poszkodowanego, działającym w imieniu własnym i na podstawie pełnomocnictwa – drugiego współwłaściciela uszkodzonego pojazdu. Zatem na mocy umowy załączonej do pozwu, stanowiącej formularz kontraktowy obejmujący powtarzalną treść umowy oraz pozostawione do wypełnienia miejsca, w których strony wskazały zmienne elementy umowy zawierające oznaczenie kontrahentów i postanowienia indywidualnie uzgadniane, poszkodowani przyjęli na siebie zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda uzgodnionego wynagrodzenia (poprzez zaakceptowanie ustalonej stawki najmu), zaś jednocześnie (...) Sp. z o.o. zobowiązał się do udostępnienia pojazdu zastępczego, a poszkodowani z pojazdu tego korzystali, więc umowę zawartą między stronami należało zakwalifikować jako umowę najmu, rodzącą po stronie poszkodowanych obowiązki w postaci uiszczenia wynajmującemu kosztów korzystania z pojazdu zastępczego w uzgodnionej. W ramach uzgodnienia indywidualnych postanowień umowy, poszkodowani i powód określili, iż przedmiot umowy najmu stanowił pojazd marki P. (...) o nr rej. (...) (k. 11v).

Do pozwu powodowa spółka przedłożyła umowę najmu, z której ogólnych warunków w § XIII ust. 1 wynika, iż najemcy znane są aktualne stawki najmu stosowane przez wynajmującego, tj. taryfy i cenniki, a z postanowienia § VI bezpośrednio nawiązującego do czynszu najmu wynika, że najemca nie zostanie nim obciążony, gdy zawrze z wynajmującym umowę cesji wierzytelności przysługującej najemcy wobec ubezpieczyciela. Zatem spełniona jest przesłanka z art. 659 § 1 k.c. tj. ustalony jest, należący do elementów przedmiotowo istotnych umowy najmu (*essentialia negotii*) czynsz poprzez wskazanie podstaw ustalenia jego wysokości. W istocie bowiem umowa najmu między (...) sp. z o.o., a stroną poszkodowaną składa się z dwóch odrębnych dokumentów w postaci szczegółowych warunków najmu (...), określających w szczególności oznaczenie jej stron i w pkt 35 wskazującej, że wysokość czynszu najmu będzie ustalona na podstawie cennika Programu (...) Zastępcze według opłat dla danej grupy pojazdów. Jednocześnie powodowa spółka złożyła do akt sprawy cennik najmu pojazdu zastępczego, z którego treścią zapoznał się najemca, co oświadczył składając podpis pod umową. Jednocześnie należy zauważyć, że istotne przedmiotowo postanowienia umowy najmu nie muszą być zawarte w żadnej szczególnej formie, w tym w formie pisemnej. O konieczności zapłaty czynszu poszkodowani zostali powiadomieni przy zawieraniu umowy, przy czym miał on zostać pokryty z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Aczkolwiek więc szczegółowe warunki najmu nie wskazywały jednoznacznie czynszu, to jednak jak wynika z postępowania dowodowego, konieczność jego zapłaty istniała i była znana w szczególności najemcy. Dopiero wykazanie przez pozwanego, iż poszkodowani świadomie lub przez niedbalstwo zapłaciliby kwotę wyższą niż powinni, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za

tę nadwyżkę. Tak też – trafnie – stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64), zgodnie z którym, możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia, wynikającego z art. 354 § 2 k.c., obowiązku współpracy z dłużnikiem, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe. Tą zasadę należy również odnieść do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Z kolei, z art. 6 k.c., wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (tak SN w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, „Wokanda” 2002, Nr 7-8, s. 44). W ramach niniejszego procesu strona pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady twierdząc jednocześnie, że powód nie wykazał konieczności wynajmu pojazdu zastępczego oraz co do wysokości, wskazując na zawyżone koszty najmu i powołując się na szereg zarzutów opisanych szczegółowo w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Analizując w pierwszej kolejności zarzut niewykazania przez powoda istnienia związku przyczynowego pomiędzy kosztami najmu pojazdu zastępczego a zdarzeniem kreującym odpowiedzialność strony pozwanej za sprawcę szkody wskazać należy, iż w świetle art. 822 § 1 i § 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Rejonowego nie może budzić wątpliwości, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Przypisanie sprawcy szkody odpowiedzialności, a co za tym idzie – odpowiedzialności jego ubezpieczyciela na podstawie art. 828 § 1 k.c., warunkowane jest istnieniem takiego rodzaju związku pomiędzy zdarzeniem (w tym wypadku kolizją), a szkodą. Jak bowiem stanowi art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W doktrynie jednoznacznie wskazuje się, że utrata możliwości korzystania z rzeczy jest jedną z postaci szkody majątkowej (por. S. Sołtyński, *Odpowiedzialność PZU w ramach obowiązkowych ubezpieczeń OC za szkody powstałe w następstwie niemożliwości korzystania z pojazdów poszkodowanego*, [w:] *Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w PRL*, praca zbiorowa pod red. A. Wąsiewicza, Poznań 1979, s. 128; A. Wasiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Bydgoszcz 1995, s. 95) a przy tym nie jest istotne w jakim celu z przedmiotowej rzeczy korzysta poszkodowany. Pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy zawsze stanowi szczególny przypadek szkody majątkowej, zwłaszcza wówczas, gdy zaspokaja on potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu cudzego przedmiotu. Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę, albowiem w pieniądzu może być wyrażona wartość użytkowania przedmiotu. Obecnie można bowiem mówić o komercjalizacji wartości użytkowej przedmiotów np. poprzez rozwinięty najem samochodów. Szkodą polegająca na utracie możliwości korzystania z rzeczy podlega naprawieniu zarówno wówczas, gdy rzecz jest używana w celach zarobkowych, jak i w celach niezarobkowych. (por. T. Dybowski [w:] *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, T. III, część 1, Ossolineum 1981, s. 232-233).

Mając na uwadze treść złożonego przez poszkodowanego oświadczenia (k. 21) o tym, że auto zastępcze jest niezbędne do dojazdu do pracy, uznać należało zasadność najmu pojazdu zastępczego. Udowodnienie powyższych okoliczności poprzez złożenie przez poszkodowanego pisemnego oświadczenia Sąd uznał za stosowne i wystarczające, wobec braku podstaw do powzięcia wątpliwości wobec wymienionego oświadczenia, mając jednocześnie na względzie, iż w tym stanie rzeczy żądanie w szczególności dodatkowych dokumentów w tym przedmiocie stanowiłoby wykroczenie poza uzasadnioną potrzebę, powodujące nadmierne obciążenie poszkodowanego. Pozwany tymczasem nie zgłosił jakichkolwiek skonkretyzowanych wątpliwości w tym przedmiocie. Takiej oceny zaoferowanego przez powoda dowodu w postaci dokumentu – oświadczenia najemcy, z uwzględnieniem niezakwestionowanej przez pozwanego okoliczności statusu poszkodowanego jako użytkownika uszkodzonego w kolizji pojazdu, należało dokonać w kontekście sformułowanego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 17 listopada 2011 r. generalnego postulatu: „Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się

umacniać.”, przy jednoczesnym wyłączeniu przez Sąd Najwyższy z pola rozważań w tym zakresie kwestii możliwości korzystania przez poszkodowanego z transportu zbiorowego: „Należy zgodzić się z Rzecznikiem Ubezpieczonych, że korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być zastąpione wykorzystaniem środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmienne sposoby korzystania z rzeczy.”. Natomiast jednocześnie Sąd Najwyższy odwołując się do zasady proporcjonalności wskazał, że zbędność najmu pojazdu zastępczego może mieć miejsce, w przypadku jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania, a używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie złożone przez poszkodowaną oświadczenie, którego prawdziwości pozwany w żaden sposób nie zakwestionował, wskazuje jednoznacznie na stałe i regularne wykorzystywanie przez poszkodowanego pojazdu, skoro służył do dojazdów do pracy. Treść przedmiotowego oświadczenia korelowała również ze wskazanym w karcie kontroli i zwrotu pojazdu (k. 22-23) dystansem przejechanych w czasie 14 dni – 687 kilometrów, czyli niemal 50 km dziennie.

Prawa do korzystania z samochodu nie sposób bowiem w obecnej sytuacji społecznej uznać za dobro luksusowe, a wobec tego korzystanie z niego w czasie naprawy pozostaje zawsze w związku adekwatnym ze szkodą. A jeżeli intencją poszkodowanych byłoby korzystanie z komunikacji miejskiej, to bez wątpienia nie nabywaliby pojazdu marki T. (...). Ponadto, w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, LEX nr 146324, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Podobnie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1397/00, LEX numer 77057, uznano, że skoro samochód mógł zostać naprawiony, to powód może w zasadzie żądać od pozwanego zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w okresie naprawy samochodu. W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej bezpodstawnym byłoby wymaganie od poszkodowanego, aby w związku z naprawą uszkodzonego samochodu, szukał innego, tańszego sposobu naprawienia szkody. Jednocześnie nie budzi wątpliwości Sądu, że szkoda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z czynem niedozwolonym (por. A. Szpunar, Utrata możliwości korzystania z rzeczy, Rejent 1998, numer 10, s. 16).

Definicję związku przyczynowo-skutkowego przedstawił natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. (sygn. akt III CKN 810/98, Lex nr 51363), wskazując, że zawarte w art. 361 § 1 k.c. uregulowanie obejmuje tzw. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika, a wywołaniem szkody u wierzyciela, co wyraża się tym, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch. Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy tj. taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. Następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt II CK 372/05, Lex nr 172186). W ocenie Sądu Rejonowego, normalnym bowiem następstwem kolizji samochodowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu, jest utrata możliwości korzystania z samochodu. Pogląd ten znajduje także odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podobnie istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem samochodu, a kosztami wynajmu pojazdu zastępczego przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 stycznia 1999 r., (sygn. akt II CKN 109/98, niepublikowane Lex Polonica Maxima). Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z wynajęciem pojazdu zastępczego koszty, które były konieczne, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r. (sygn. akt IV CKN 1916/00, niepubl.), w którym sąd ten podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Pamiętać należy, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości a zatem w

sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, oczywiście w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową.

Niemniej jednak na gruncie niniejszej sprawy za udowodnione należało uznać jedynie koszty związane z wynajęciem pojazdu zastępczego marki P. (...). To właśnie ów pojazd stanowił przedmiot umowy najmu z dnia 20 kwietnia 2011 r., o czym świadczą dokumenty załączone do akt sprawy. W umowie najmu, którą stanowią szczegółowe warunki najmu (...), w ich pkt 34 w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazano tak oznaczony pojazd jako przedmiot najmu. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że na fakturze VAT nr (...) zostały ujęte także koszty wynajmu pojazdu marki S. (...) (na okres 8 dni). Na kanwie niniejszej sprawy zostało dowiedzione tylko i tylko to, że pomiędzy (...) sp. z o.o. a stroną poszkodowaną została zawarta umowa najmu, którego przedmiotem był pojazd zastępczy marki P. (...), a żaden dokument załączony przez stronę powodową nie wskazuje na to, aby strony zawarły inną, pisemną umowę, której przedmiotem byłby najem przez stronę poszkodowaną pojazdu zastępczego marki S. (...) i to w okresie od dnia 10 maja 2011 r. do dnia 18 maja 2011 r. Nie zostało również wykazane, by pomiędzy powodową spółką a poszkodowanymi umowa taka została zawarta w innej formie, np. ustnej. Tym samym Sąd uznał, że powodowi należą się wyłącznie koszty najmu pojazdu zastępczego w zakresie samochodu marki P. (...).

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów strony pozwanej odnośnie wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy samochodu, wskazać należy, że w ocenie powoda pozwana jest zobowiązana do zapłaty za najem samochodu za cały okres, gdy poszkodowani nie mogli użytkować samochodu, czyli przez okres, w którym samochód był poddawany procesowi naprawczemu w warsztacie, natomiast według pozwanego jest on zobowiązany do zapłaty za najem przez okres niezbędny do dokonania naprawy. W tym miejscu należy podkreślić, że jak wynika z opinii posiadającego wiadomości specjalne i stosowne doświadczenie biegłego sądowego mgr inż. A. N. uzasadniony czas przestoju pojazdu w serwisie ze względu na zakres naprawy, wymogi technologiczne i czynniki organizacyjne wynosił 5 dni roboczych. Pojazd po raz pierwszy został przekazany do serwisu w dniu 20 kwietnia 2011 r. Serwis bez zwłoki podjął działania na styku z zakładem ubezpieczeń celem uzgodnienia zakresu naprawy. Z nieznanymi biegłemu przyczyn, wystąpiła do dnia 4 maja 2011 r. przerwa w działaniach pozwanego. Pojazd znajdował się w serwisie w stanie gotowości do naprawy do dnia 4 maja 2011 r., kiedy to poszkodowany zabrał pojazd z serwisu. Jak wskazał biegły, wynikało to prawdopodobnie z faktu zawarcia umowy na pojazd zastępczy na okres 14 dni.

Sąd uznał powyższą opinię biegłego sądowego za rzetelną i prawidłową w całości, zwracając uwagę, że biegły w sposób logiczny i uporządkowany odpowiadał na stawiane jemu pytania a wnioski biegłego zostały wyprowadzone z jasno przedstawionych, szczegółowych i przekonujących argumentów, którym Sąd dał wiarę i z którymi należało się zgodzić. Niemniej jednak jak zostało to podkreślono powyżej, mimo że z treści tejże opinii wynikało, że niekwestionowany jest przez biegłego okres najmu 14 dni i następnych 7 dni (co dało łącznie okres 21 dni), Sąd za udowodniony uznał jedynie okres czasu, kiedy to strona poszkodowana korzystała z pojazdu zastępczego marki P. (...).

Przechodząc do kwestii cen najmu, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). W ocenie Sądu stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie należy odnieść także do wysokości stawek najmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., sygn. akt I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 360/06, LEX nr 238973). Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego, wyższe od przeciętnych koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie powodują automatycznie utraty przez poszkodowanego prawa do dochodzenia ich kompensacji w drodze likwidacji szkody. Skoro niekwestionowane jest uprawnienie do wyboru przez poszkodowanego warsztatu

samochodowego lub podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjęcie cen przeciętnych (niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana) dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, doprowadziłoby do braku pełnej kompensacji szkody powstałej w majątku poszkodowanego. Bez wątplenia powyższy tok rozumowania, z którym należy się zgodzić, należy zastosować w kwestii długości naprawy i jej ceny. Długością naprawy „niezbędną i ekonomicznie uzasadnioną” jest czas naprawy w wybranym przez poszkodowanego warsztacie naprawczym, jeśli nie jest ona w sposób zawiniony przez poszkodowanego wydłużona, zaś stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej czy nawet średniej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku, polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu (nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody), a to stanowiłoby naruszenie art. 361 § 2 k.c. Brak również nakazu poszukiwania na terenie kraju czy też konkretnej miejscowości pomiotów wynajmujących pojazdy zastępcze po najniższej czy też średniej stawce. Przeciwnie, poszkodowany ma prawo wynająć pojazd tam, gdzie jest to dla niego, z różnych względów, najbardziej dogodnie. Sprawca kolizji czy jego ubezpieczyciel wyboru tego nie może kwestionować. Poszkodowany nie ma obowiązku, ale zwykle również i możliwości, jako że nie jest zwykle w tej dziedzinie profesjonalistą, aby znaleźć takie miejsce, gdzie pojazdy udostępniane są po najniższej stawce, bo ubezpieczyciel sprawcy szkody przyzna mu zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jedynie za okres i według stawki, jakie sam uzna za uzasadnione. Szkoda zaś, co podkreślono już wcześniej, powstała na skutek zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2011 r. i polegała na samej utracie możliwości dysponowania pojazdem, bez względu na to, czy służył on do celów prywatnych, czy wykonywania takiej czy innej pracy zawodowej. Strona poszkodowana wybierając podmiot zajmujący się wynajmowaniem pojazdów zastępczych, nie musiała kierować się ceną oferowanych usług. Skoro zatem wybrała ofertę powoda, o czym poinformowała ubezpieczyciela – G. T..U. – wydatki poniesione celem zapłaty za najem pojazdu zastępczego wchodzi w skład uzasadnionych ekonomicznie kosztów likwidacji szkody. Gdyby wydatki te obniżyć do poziomu cen przeciętnych, zgodnie ze średnią rynku lokalnego, poszkodowani nie uzyskaliby pełnej kompensacji szkody. Pozwane Towarzystwo (...) w żaden sposób nie wskazało na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że strona poszkodowana celowo, bądź z premedytacją skorzystała z oferty droższej, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela. Sprawca czy jego ubezpieczyciel tego wyboru poszkodowanym nie może kwestionować.

Zdaniem Sądu w sytuacji, kiedy wraz z pozwem przedstawiono cennik i uznano, iż poszkodowani wyrazili zgodę na określoną stawkę najmu, to nie ma podstaw, aby wyliczać koszty najmu w oparciu o stawki stosowane przez inne podmioty lub w oparciu o hipotetyczne średnie koszty. Sąd stanął na stanowisku, iż należy analogicznie jak w przypadku naprawy samochodu przyznać poszkodowanym prawo wyboru podmiotu, z którym zawrze umowę najmu pojazdu zastępczego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 2/03, OSNC z 2004 Nr 4 poz. 51). Także w najnowszej uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11 OSNC 2012/3/28 nie ma przeciwstawnego sposobu interpretacji kosztów celowych. Niecelowość kosztów, o której mowa w tej uchwale wiąże się z okresem refundacji (czyli najmu), pomniejszenia o koszty eksploatacji własnego pojazdu i wymaganiami stawianymi pojazdowi zastępczemu. Natomiast w żaden sposób w uchwale nie wspomina się o tym, że koszty należy wyliczać w oparciu o średnie stawki lub stawki stosowane przez inne podmioty niż wynajmujący. W szczególności nie ma podstaw, aby ustalać stawki średnie, gdyż ze swojej natury średnie stawki nie są stosowane przez żadne podmioty. Skoro przyznawane jest poszkodowanemu prawo do wyboru warsztatu dokonującego naprawy i nie ma podstaw do zmuszania go do poszukiwania najtańszego warsztatu na rynku to konsekwentnie nie można uznać, iż obowiązek minimalizacji szkody oznacza zobowiązanie poszkodowanego do wyboru podmiotu oferującego samochody zastępcze po najniższej stawce. Co więcej podkreślić należy, iż ze sporządzonej przez biegłego sądowego opinii nie wynika aby zastosowana przez (...) sp. z o.o., stawka za wynajem pojazdu zastępczego, była zawyżona czy też rażąco wygórowana. Biegły sądowy ustalił, iż dla losowo wybranych wypożyczalni na terenie lokalnym w ówczesnym czasie stawki za najem pojazdów zastępczych wynosiły kwotę od 69 złotych brutto do 246 złotych netto za dobę. W tym miejscu podkreślić należy, że aby udowodnić zasadność swojego zarzutu, strona pozwana musiałaby wykazać, że powód stosuje stawki najmu rażąco odbiegające od występujących na rynku lokalnym oraz że poszkodowani - znając

tę znaczącą różnicę - świadomie dokonali najmu u wynajmującego z droższymi stawkami. Sąd uznał, iż uzasadniona jest stawka dzienna jaką powód zastosował w cenniku.

Faktura (...) w niniejszej sprawie praktycznie nie ma zasadniczego znaczenia dowodowego, bowiem z jej wystawieniem nie wiążą się żadne skutki prawne istotne dla niniejszej sprawy. Stanowi ona dokument prywatny. Trzeba zaznaczyć, iż dokumenty prywatne nie korzystają z domniemań zawartych w treści art. 244 k.p.c. (domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych), jak ma to miejsce w przypadku dokumentów urzędowych, a jedynie – poza domniemaniem autentyczności – korzystają z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 roku, sygn. akt III CRN 65/82). Niemniej okoliczność ta sama przez się nie oznacza, że nie ma on jakiegokolwiek mocy dowodowej. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga Sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233 k.p.c.; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5).

Reasumując, wobec nie udowodnienia, iż poszkodowani wybierając ofertę powoda świadomie przyczynili się do zwiększenia rozmiarów szkody, Sąd ustalając wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie przyjął za adekwatny czas najmu okres 14 dni. Natomiast jak wynika z Cennika (...) dzienna stawka wynajmu pojazdu P. (...) (na okres poniżej 30 dni) wynosi kwotę 131 złotych netto.

Według dołączonego cennika (...) stawka najmu samochodów z grupy (...) (wśród wymienionych w cenniku do grupy (...) przykładowych modeli jest P. (...)): za okres 1-2 dni to 327 zł netto, za okres 3-5 dni 260 zł netto, za 6-7 dni to 1 207 zł netto, a za najem powyżej ośmiu dni (8+) stanowi 151 zł, za najem przez 30 dni to 4 184 zł netto i jednocześnie za najem poniżej 30 dni (<30 dni) to 131 zł netto (k. 17 i 204). Z powyżej zaprezentowanym dokumentem nie koreluje jednak treść dołączonej do pozwu faktury VAT nr (...) wystawionej na kwotę 4 270,61 złotych brutto (3 472,04 złotych netto) z tytułu wynajmu samochodu zastępczego za 14 i 8 dni w cenie jednostkowej 157,82 złotych netto, przy jednostce miary: dzień. Powód przedstawił równocześnie w pozwie sposób wyliczenia ceny najmu, według którego kwota netto za najem trwający 22 dni wynosi: $1\ 207 + 15 \times 151 = 3\ 472$ zł, z kolei odnosząc się do opinii biegłego powód podkreślił (k. 174v), iż nie jest słuszne przyjmowanie cen najmu za 21 dni łącznie, biorąc pod uwagę że najem był rozbity na dwa okresy stąd, zdaniem powoda, zasadne wydawałoby się uwzględnienie stawek dla najmu 14-dniowego, a następnie 7-dniowego. Jednakże zaprezentowane przez powoda wyliczenie nie rozstrzyga po pierwsze, dlaczego na fakturze (...) nie wskazano owej kwoty 3 472 zł, różniącej się od podanej na przedmiotowej fakturze (...) kwoty 3 472,04 złotych netto o 4 grosze ani po wtóre nie zaoferowano umownej podstawy przeprowadzenia takich operacji matematycznych: dodawania, mnożenia i dzielenia uzyskiwanych kwot, a ponadto powód nie wykazał jednak żadnymi środkami dowodowymi, aby przedmiotem ustaleń stron stosunku zobowiązaniowego, na którym opiera swoje roszczenie, było uzgodnienie stawki czynszu przy takiej właśnie interpretacji poszczególnych pozycji cennika. Faktura nie stanowi zatem odzwierciedlenia stawki, wynikającej z cennika (...) ani powyższego wyliczenia, ponieważ nie obejmuje w szczególności rozliczenia odrębnie jednostki, którą stanowiłby czas najmu trwający 6-7 dni (1 207 zł), a odrębnie jednostki, którą stanowiłby czas najmu trwający ponad osiem dni (według cennika za najem trwający „8+” wynosi 151 zł netto) i wskazuje kwotę znacząco wyższą, niż stawka za najem trwający poniżej 30 dni (według cennika za najem trwający „<30 dni” wynosi 131 zł netto). Cennik dla żadnego modelu pojazdu w nie zawiera stawki najmu wskazanej w fakturze (...), tj. 157,82 zł netto za dzień, której wielokrotność zawsze (poza stukrotnością i więcej) będzie wymagała wyrażenia w złotych i groszach, a cennik operuje wyłącznie stawkami w pełnych złotych. Jednocześnie cennik w sposób jednoznaczny i niewymagający interpretacji czy wyjaśnienia podaje wysokość stawki czynszu w kwocie 131 zł przy najmie trwającym poniżej 30 dni (<30 dni), jakkolwiek poddaje to w wątpliwość zasadność pozostałych pozycji cennika, określających czas najmu, poza najmem trwającym 30 dni, tj.: 1-2 dni, 3-5 dni, 6-7 dni i powyżej 8 dni. Niemniej jednak należy stwierdzić, iż jest to jedyny sposób jednoznacznego ustalenia wysokości stawki czynszu, ponieważ analiza treści przedmiotowego cennika (...) dla GRUPY (...), prowadzi do konkluzji, że w istocie cennik, poza jasnym i wyraźnym określeniem stawki czynszu dla najmu trwającego 30 dni (4 184 zł netto) oraz dla najmu trwającego poniżej 30 dni (< 30 dni jako 131 zł netto), w pozostałym zakresie nie zawiera informacji w

zakresie oznaczenia wysokości stawki najmu, pozwalającej na jej jednoznaczne ustalenie. Wskazuje bowiem wysokość czynszu w kwocie 327 zł przy czasie najmu: 1-2 dni, następnie w kwocie 260 zł przy czasie najmu 3-5 dni, co wydaje się logiczne, przy założeniu, że cennik określa stawkę najmu za jeden dzień i przy dłuższym czasie najmu, niż jeden lub dwa dni, tj. wynoszącym 3, 4 i 5 dni, za każdy dzień odpowiada ona (stawka najmu) kwocie 260 zł, a zatem niższej, niż 327 zł za pierwszy i drugi dzień przy najmie trwającym od jednego do dwóch dni. Jednakże kolejna rubryka cennika przy czasie najmu określonym identycznie, jak dotychczas, tj. poprzez wskazanie zakresu ilości kolejno dwóch dni: 6-7 dni, podaje kwotę: 1 207 zł, zatem pozostając przy dotychczasowej interpretacji cennika, obojętnie: za każdy dzień przy najmie trwającym sześć do siedmiu dni lub tylko za szósty i siódmy dzień najmu, najemca obowiązany byłby zapłacić po 1 207 zł, chyba że jest to łączny czynsz najmu i gdy najem trwa: sześć lub siedem dni, wówczas najemca obowiązany jest do zapłaty łącznej kwoty 1 207 zł, co w przełożeniu odpowiednio na najem trwający 1-2 dni i 3-5 dni, jeżeli uznać, że cennik wskazuje kwotę za cały czasookres, nie wskazuje bowiem w szczególności, że jest to stawka: „za każdy dzień”, wówczas najem auta przez jeden (i dwa) dni kosztowałby 327 zł, a 260 zł należałoby zapłacić za najem auta przez pięć dni (oraz trzy i cztery). Z kolei przyjmując stawkę najmu w kwocie 260 zł za dzień przy najmie trwającym 3-5 dni, wynajmując auto na 5 dni należałoby zapłacić: 1 300 zł (260 zł x 5 dni), ewentualnie 1 434 zł (327 zł x 2 dni oraz 260 zł x 3 dni), a zatem w tych ostatnich przypadkach więcej, niż wynosi stawka 1 207 zł, jeżeli byłaby to kwota łączna za 6-7 dni najmu, jakkolwiek przeprowadzona analiza powyższych rubryk cennika tego jednoznacznie nie przesądza. Dodatkowo należy zauważyć, iż czasokres najmu 6-7 dni nie jest szczególnym, różniącym się od innych okresem czasu, jak np. podany dalej w cenniku czas „&t; 30 dni”, czy też: „30 dni” lub „8+”, nie został zaznaczony np. jako „tydzień”, dotyczy zarówno najmu trwającego sześć, jak i siedem dni. Zaznaczyć warto, że oznaczenie czasu najmu j/w: „&t; 30 dni” oznacza, że stawka najmu przy najmie trwającym mniej, niż 30 dni wynosi zawsze 131 zł netto.

Tymczasem stanowiący przedmiot niniejszej sprawy uzgodniony w łączącej poszkodowanych i powoda umowie najem pojazdu P. (...) o nr rej. (...) trwał 14 dni. Cennik przewiduje stawkę dla najmu trwającego mniej, niż 30 dni: „&t;30 dni” w wysokości 131 zł netto, według tej stawki najemca obowiązany jest zapłacić 1 834,00 zł netto, czyli 2 255,82 zł brutto (14 dni x 131 zł netto x stawka (...) 23%).

Ta ostatnia kwota została więc zasądzona w pkt I wyroku na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. art. 361 k.c. i art. 8241 k.c. Podkreślić należy, że skoro najem trwał 14 dni, a więc mniej, niż 30 dni, nieodparcie u racjonalnie działającego poszkodowanego jako u strony umowy najmu, podczas weryfikacji kosztów najmu pojazdu zastępczego na podstawie cennika można dojść wyłącznie do takiej konkluzji, że według cennika (...) dla najmu trwającego poniżej 30 dni (<30 dni) stawka najmu to 131 zł netto. Niewątpliwie powód nie wykazał żadnymi środkami dowodowymi, aby przedmiotem ustaleń stron stosunku zobowiązaniowego, na którym opiera swoje roszczenie, było uzgodnienie stawki czynszu przy zaprezentowanej w wyliczeniu powoda interpretacji poszczególnych pozycji cennika.

Nie należy tracić z pola widzenia, że interpretacji owego cennika powinna towarzyszyć i pomagać świadomość, że zawierający umowę poszkodowany jest osobą, która nie prowadzi działalności gospodarczej i korzysta z uprzywilejowanej w stosunku do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą pozycji konsumenta w myśl przepisu art. 22(2) k.c.: za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponadto przepis art. 385(1)§ 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), jednakże nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jednocześnie powód jest przedsiębiorcą, tj. podmiotem profesjonalnym, od którego wymaga się dołożenia wyższej staranności, niż od przeciętnego konsumenta, również przy konstruowaniu i zawieraniu umów najmu, w tym co do jednoznacznego określenia ceny w umowie zawieranej z konsumentem.

Na cenę najmu ogółem (cenę globalną obejmującą cały czasokres najmu), powinny składać się niewątpliwie poszczególne ceny jednostkowe pozycji, przemnożone przez ich ilości, ceny jednostkowe po ich przemnożeniu

powinny przekładać się bezpośrednio na cenę najmu ogółem. Tymczasem wskazana w fakturze (...) cena jednostkowa netto: 157,82 zł nie stanowi żadnej z wartości wskazanych w cenniku dla grupy (...) w kwotach netto: 327 zł, 260 zł, 1207 zł, 151 zł, 4 184 zł ani 131 zł.

Analizując z kolei żądanie pozwu w zakresie odsetek należy zaznaczyć, iż kwestię powyższą reguluje art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli nie umówiono się inaczej, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, przy czym w razie gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem powoda tj. od dnia 21 lipca 2011 r. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie. Pozwana spółka odebrała pismo powoda z zawiadomieniem o wypadku a tym samym powstałej szkodzie w dniu 20 czerwca 2011 r. W związku z powyższym trzydziestodniowy termin upłynął w dniu 20 lipca 2011 r., co uzasadnia żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 21 lipca 2011 r.

W zakresie kosztów procesu znajduje zastosowanie art. 100 k.p.c., który nakazuje stosunkowo je rozdzielić, gdyby wynik procesu nie potwierdził w całości lub w przeważającej części stanowiska jakiegokolwiek ze stron procesowych. Powód dochodził zasądzenia kwoty 4 270,61 zł, a powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 2 255,82 zł, tj. w 52,82 %, a więc pozwany wygrał w 47,18 %. Na koszty powoda złożyły się: kwota 214 zł uiszczonyj opłaty sądowej i 600,00 zł wynagrodzenie rady prawnej, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 – tekst jednolity) oraz 17, 00 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa; łącznie 831 zł, pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 438,93 zł (52,82 % x 831,00 zł). Koszty pozwanego to 600,00 zł kosztów zastępstwa procesowego, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461 – tekst jednolity) i 17, 00 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa oraz 747 zł opinii biegłego; łącznie 1 364,00 zł, powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 643,54 zł (47,18 % x 1 364,00 zł). W związku z powyższym należne od (...) sp. z o.o. na rzecz G. T..U. koszty procesu wyniosły kwotę 204,61 złotych.

Ponadto, Sąd nakazał z urzędu w pkt 4 wyroku zwrócić pozwanej spółce kwotę 753 złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki na opinię biegłego (poz. d 1187/12) stosownie do art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 – tekst jednolity, ze zm.), zgodnie z którym przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki, a zgodnie z art. 80 ust. 1 w/w ustawy Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron.